

Sygn. akt XV Ca 663/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Szlingiert

Sędzia: SO Joanna Andrzejak-Kruk (spr.)

Sędzia: SR del. Magdalena Kaźmierczak

Protokolant: prot. sąd. Barbara Miszczuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 października 2014 roku w Poznaniu

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko (...) Spółka z o.o. z siedzibą w P.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 30 września 2013 r.

sygn. akt V C 2115/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

/-/ J. Andrzejak-Kruk /-/ A. Szlingiert /-/ M. Kaźmierczak

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 1.09.2012r. powód J. K. wystąpił o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej (...) Spółka z o.o. w P. kwoty 6.000,-zł tytułem wyrównania wyrządzonej szkody. W uzasadnieniu powód podniósł, że w czerwcu 2004r. pozwana przyjęła do swojego punktu skupu złomu w P. przy ul. (...) sprzedany jej przez złodziei motocykl powoda (skuter marki „O.(...)) i dokonała jego kasacji. Stanowiło to naruszenie obowiązujących przepisów, gdyż koncesjonowanej firmie nie wolno przyjmować do kasacji pojazdów samochodowych bez żadnych dokumentów własności.

Pozwana w odpowiedzi na pozew domagała się oddalenia powództwa i zasądzenia na swoją rzecz od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana zaprzeczyła, aby prowadziła opisany w pozwie punkt skupu złomu oraz aby przyjęła do tego skupu skradziony skuter powoda. Zdaniem pozwanej nie udowodniono przesłanek jej odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 415 k.c.: szkody i jej wysokości (powód nie wykazał, by miał tytuł prawny do skutera, faktu kradzieży i zezłomowania skradzionego pojazdu, wartości pojazdu na dzień złomowania), czynu pozwanej noszącego znamiona winy oraz związku przyczynowego pomiędzy tymże czynem i szkodą. Ponadto pozwana

podniosła zarzut przedawnienia roszczenia (art. 442¹ k.c., od 2004r. powód wiedział o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia).

Wyrokiem z dnia 30.09.2013r., sygn. akt V.C.2115/12 Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu:

- 1) oddalił powództwo,
- 2) zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.217,-zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
- 3) obciążył Skarb Państwa nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Jako podstawę powyższego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. zajmuje się skupem i przerobem złomu. Pozwana ma kilkadziesiąt oddziałów w całej Polsce, kilkadziesiąt własnych punktów skupu złomu, a ponadto skupuje złom z innych źródeł – od innych podmiotów gospodarczych, prowadzących własne punkty. Pozwana nigdy nie prowadziła punktu skupu złomu w P. przy ul. (...) ani pod innym numerem. Przy ulicy (...) w P. punkt skupu złomu prowadzi (...) Firma Handlowa (...).

Powód pismem z dnia 22.05.2012r. zwrócił się do pozwanej z wezwaniem do zapłaty kwoty 4.000,-zł tytułem odszkodowania za przyjęcie od osoby nieuprawnionej do dysponowania pojazdem i zlikwidowanie skutera marki (...) numer rejestracyjny (...). Pismem z dnia 29.05.2012r. pozwana udzieliła powodowi odpowiedzi odmownej.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów oraz zeznań przesłuchanego na stronę pozwaną jej prokurenta G. N.. Sąd dał wiarę odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców numer KRS (...), ponieważ żadna ze stron nie podważyła skutecznie mocy dowodowej tego dokumentu, a Sąd nie miał podstaw, by czynić to z urzędu. Dokument urzędowy stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo stwierdzone (art. 244 k.p.c.). Sąd dał też wiarę zeznaniom przesłuchanego za pozwaną prokurenta G. N., które uznał za logiczne i spójne oraz znajdujące potwierdzenie w treści odpisu aktualnego z rejestru przedsiębiorców i korespondencji przedprocesowej stron.

Na rozprawie w dniu 30.09.2013r. Sąd uchylił swoje wcześniejsze postanowienie w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka W. K. i oddalił wnioski powoda o przeprowadzenie tego dowodu, a ponadto oddalił wnioski dowodowe pozwanej: o przeprowadzenie dowodu z akt postępowania karnego dotyczącego kradzieży przedmiotowego skutera, dowodu potwierdzającego prawo własności powoda do skutera i dowodu rejestracyjnego skutera. Sąd uznał, że skoro pozwana przedstawiła dokument urzędowy w postaci odpisu aktualnego z rejestru przedsiębiorców, z którego nie wynika, by prowadziła przy ulicy (...) w P. punkt skupu złomu, a powód tej okoliczności nie podważył żadnym dokumentem, przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka W. K. stało się bezprzedmiotowe z braku legitymacji biernej pozwanej. Powód, pomimo doręczenia odpisu odpowiedzi na pozew, nie przeprowadził też (a nawet nie zawniósł) z własnej inicjatywy dowodów na okoliczność, że był w 2004r. właścicielem skutera i że został mu on skradziony, a następnie odnaleziony jako zełomowany w punkcie skupu złomu położonym w P. przy ulicy (...). Prowadzenie tych dowodów z inicjatywy pozwanej było zaś zdaniem Sądu niedopuszczalne, gdyż ciężar dowodu legitymacji czynnej obciążał powoda, nie pozwaną. Na podstawie art. 302 § 2 k.p.c. Sąd pominął dowód z przesłuchania powoda i ograniczył się do przesłuchania strony pozwanej, bowiem powód nie stawiał się na rozprawę wyznaczoną na przesłuchanie stron, pomimo wezwania do osobistego stawiennictwa pod rygorem pominięcia dowodu z jego zeznań.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo nie mogło zostać uwzględnione z braku dowodów.

Sąd uznał, że powód swoje roszczenie wywodził z treści przepisu art. 415 k.c., który przewiduje następujące przesłanki żądania odszkodowania: 1) zaistnienie zdarzenia wyrządzającego szkodę (czynu niedozwolonego) z winy sprawcy szkody (której pojęcie w obecnym orzecznictwie osyłuje w kierunku bezprawności – naruszenia konkretnego nakazu

lub zakazu określonego zachowania się); 2) powstanie szkody w konkretnie udowodnionej wysokości; 3) adekwatny związek przyczynowy. W szczególności tak określona podstawa odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej byłaby odpowiednia, gdyby pracownicy pozwanej pozostawali w zmowie przestępczej z osobą (osobami), które rzekomo ukradły skuter powoda.

Zdaniem Sądu powód nie udowodnił zaistnienia zdarzenia w postaci kradzieży skutera, a nawet faktu, by był w 2004r. właścicielem skutera marki (...) numer rejestracyjny (...) lub marki „O. (...) bądź innego skutera. Nie wykazał też, by skuter ten został następnie nabyty przez pozwaną jako złom w konkretnie wskazanym punkcie skupu złomu przy ulicy (...) w P.. Postępowanie dowodowe nie wykazało, by w jakimkolwiek punkcie skupu złomu należącym do pozwanej kupiono w 2004r. skuter marki „O. – (...)względnie by pozwana odkupiła w 2004r. taki skuter z cudzego punktu skupu złomu. Wartość skutera (wysokość szkody) także nie została udowodniona. Tym bardziej nie da się przyjąć istnienia związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem (nie udowodnionym) a szkodą (nie udowodnioną ani co do zasady, ani co do wysokości).

Wywodząca się z art. 232 k.p.c. zasada kontrydiktoryjności stanowi, iż strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach sprawy jest to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia sprawy. Natomiast sąd może, lecz nie jest zobowiązany dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Jedynie w szczególnych sytuacjach procesowych o wyjątkowym charakterze sąd powinien skorzystać ze swojego uprawnienia do podjęcia inicjatywy dowodowej. W niniejszej sprawie takie okoliczności nie wystąpiły. Kwestię rozkładu ciężaru dowodu reguluje z kolei art. 6 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ten, kto, powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje

W ocenie Sądu powód nie wykazując, wobec konsekwentnego zaprzeczania temu faktowi przez pozwaną, że punkt skupu złomu w P. przy ulicy (...) jest prowadzony przez pozwaną, uczynił zbędnym dalsze postępowanie dowodowe. W tej sytuacji było też zbędne rozważanie zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwaną. Sąd zauważył jedynie, że rozpoznanie tego zarzutu byłoby możliwe tylko wtedy, gdyby powód co najmniej udowodnił, kiedy dowiedział się o szkodzie oraz o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Rozważenie zarzutu przedawnienia możliwe jest bowiem tylko w odniesieniu do konkretnego, niezbitcie ustalonego, stanu faktycznego.

Biorąc zatem powyższe pod uwagę Sąd oddalił powództwo, o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zaś o nieuiszczonych kosztach sądowych – na podstawie art. 113 ust.1 i 2 k.s.c.

Apelację od powyższego wyroku (uzupełnioną następnie przez pełnomocnika z urzędu) złożył powód, zaskarżając go w punktach 1. i 2. oraz zarzucając naruszenie art. 227 i 229 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka W. K. i ograniczenie postępowania dowodowego jedynie do przesłuchania strony pozwanej, w oparciu o co Sąd Rejonowy bezpodstawnie przyjął, iż pozwana nie prowadzi punktu skupu złomu w P. przy ul. (...), a w rezultacie nie ma legitymacji biernej. Zdaniem powoda został on pozbawiony możliwości wykazania, że twierdzenia pozwanej są fałszywe. Z kolei reprezentujący powoda pełnomocnik zwrócił uwagę na jego nieporadność w zakresie procedury cywilnej, która skutkowałą przekonaniem, iż możliwe będzie przedstawienie kolejnych dowodów (i w związku z tym zgłosił dalsze wnioski dowodowe w postępowaniu apelacyjnym). Z uwagi na powyższe strona powodowa domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Kluczowym argumentem Sądu I instancji przemawiającym za oddaleniem powództwa było niewykazanie przez powoda legitymacji biernej pozwanej spółki, która zaprzeczyła, aby prowadziła punkt skupu złomu w P. przy ul. (...), gdzie – według powoda – miało dojść do bezprawnego przyjęcia i zełomowania należącego do niego i skradzionego mu skutera. W apelacji słusznie jednak wytknięto, iż Sąd Rejonowy w istocie uniemożliwił powodowi przeprowadzenie dowodu na powyższą okoliczność, oddalając wniosek o przesłuchanie świadka W. K.. Wniosek ten powód zgłosił już w pozwie i należy zakładać, że przy pomocy zeznań świadka zamierzał wykazać wszystkie przytoczone tam okoliczności, a więc również że pozwana w czerwcu 2004r. przyjęła do swojego punktu skupu od złodziei skuter powoda. Sąd Rejonowy nie wskazał podstawy prawnej postanowienia o oddaleniu wniosku o przesłuchanie świadka na okoliczność, że skup złomu należał do pozwanej. Z pewnością był to fakt istotny dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.) i sporny między stronami, a więc wymagający dowodu (a contrario art. 229 i 230 k.p.c.). Wbrew sugestiom strony pozwanej, przyczyny oddalenia wniosku dowodowego nie mogło stanowić „nieskorzystanie” przez świadka z możliwości uczestniczenia w rozprawie; świadek ma bowiem obowiązek stawienia się na wezwanie sądu, zaś w razie nieusprawiedliwionego niestawiennictwa podlega środkom dyscyplinującym w postaci grzywny i przymusowego sprowadzenia (art. 274 § 1 k.p.c.).

Zdaniem Sądu Rejonowego przesłuchanie świadka było bezprzedmiotowe, gdyż pozwana przedłożyła dokument urzędowy – aktualny odpis z rejestru przedsiębiorców KRS, z którego nie wynika, aby prowadziła sporny skup, a powód dowodu tego nie podważył żadnym dokumentem. Po pierwsze jednak, z art. 252 k.p.c. nie wynika, aby podważenie prawdziwości dokumentu urzędowego mogło nastąpić jedynie poprzez przedstawienie innego dokumentu. Po drugie zaś, odpis z rejestru (który strona pozwana dołączyła zresztą do odpowiedzi na pozew nie jako dowód w sprawie, lecz w celu wykazania, że osoby podpisane pod pełnomocnictwem procesowym są uprawnione do reprezentacji spółki – art. 68 k.p.c.) nie był w żadnym stopniu przydatny dla poczynienia ustalenia odnośnie prowadzenia (lub nie) przez pozwaną punktu skupu złomu wskazanego w pozwie. W odpisie z rejestru figuruje jedynie adres siedziby spółki (Dział 1, Rubryka 2), nie zaś adresy innych miejsc, w których prowadzi ona działalność gospodarczą (a według ustaleń Sądu Rejonowego jest ich kilkadziesiąt). Ponadto odpis był aktualny na dzień 26.10.2012r., a opisywane w pozwie zdarzenie miało mieć miejsce w czerwcu 2004r.

Oddalenie przez Sąd I instancji wniosku dowodowego powoda było zatem błędne. Trzeba też dodać, że powód był uprawniony do powoływania się na powyższe uchybienie w apelacji, gdyż nie był obecny na rozprawie, na której zapadło postanowienie i po zamknięciu której wydano wyrok, a zatem nie mógł wówczas zwrócić na nie uwagi sądu i żądać wpisania zastrzeżenia do protokołu (art. 162 k.p.c.), tym bardziej, że – wbrew wymogowi z art. 210 § 2¹ k.p.c. – nie został pouczony o takiej możliwości. W rezultacie przedwczesna okazała się decyzja o przeprowadzeniu dowodu z przesłuchania stron (na okoliczność, czy pozwana prowadzi na punkt skupu złomu w P. przy ul. (...)) oraz ograniczenie go do przesłuchania pozwanej. Wprawdzie powód bez usprawiedliwienia nie stawiał się na rozprawę w dniu 30.09.2013r., ale zgodnie z art. 299 k.p.c. sąd może zarządzić dowód z przesłuchania stron tylko wówczas, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W rozpoznawanym przypadku środki dowodowe nie zostały z pewnością wyczerpane, skoro Sąd I instancji nie przesłuchał świadka.

Sąd ten był ponadto wyraźnie niekonsekwentny, skoro z jednej strony oddalił wniosek dowodowy powoda (zmierzający – jak już zaznaczono – do wykazania wszystkich okoliczności faktycznych wskazanych w pozwie), z drugiej zaś – oddalił powództwo zarzucając powodowi również to, iż nie wykazał pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej spółki (jej winy, zaistnienia szkody oraz wysokości szkody). Należy zauważyć, że dowody zmierzające do weryfikacji zaistnienia tych przesłanek zgłaszała także strona pozwana w odpowiedzi na pozew. Sąd Rejonowy oddalił jej wnioski dowodowe uznając, że prowadzenie dowodów z inicjatywy pozwanej było niedopuszczalne, gdyż ciężar dowodu spoczywał na powodzie. Stanowisko to jest błędne. Art. 6 k.c., do którego nawiązał Sąd Rejonowy, reguluje materialnoprawny aspekt rozkładu ciężaru dowodu i przewiduje rozwiązanie sytuacji, gdy w wyniku przeprowadzenia postępowania dowodowego (lub w wyniku nieprzedstawienia dowodów

przez strony i niedopuszczenia przez sąd dowodów z urzędu) nie uda się ustalić określonych faktów. Wówczas twierdzenia o faktach nie będą mogły stanowić podstawy rozstrzygnięcia – z negatywnymi konsekwencjami dla strony, która z faktów tych wywodziła skutki prawne. Jeżeli natomiast istotne fakty zostaną ustalone, to podlegają one ocenie z punktu widzenia przepisów prawa materialnego, niezależnie od tego, która ze stron podjęła w tym zakresie inicjatywę dowodową (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4.01.2008r., I UK 223/07, LEX nr 442836). Zgodnie z art. 232 zd. 1 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Podstawy do oddalenia wniosku dowodowego nie stanowi jednak to, że zgłasza go nie ta strona, która z danego faktu wywodzi skutki, „wyręczając” w ten sposób swego przeciwnika procesowego. Przyczyny odmowy dopuszczenia dowodu uregulowane są w art. 207 § 6 k.p.c. i art. 217 § 2 i 3 k.p.c. i nie należy do nich zgłoszenie dowodu przez stronę, na której nie spoczywa ciężar w tym zakresie.

Trzeba także podkreślić, że Sąd Rejonowy – wbrew treści art. 207 § 5 k.p.c. i art. 210 § 2¹ k.p.c. – nie pouczył powoda o powyższych przepisach, które przewidują pewne ograniczenia czasowe w zgłaszaniu dowodów w toku procesu w I instancji. Nie można zatem uznać, aby powód utracił uprawnienie do składania dalszych wniosków dowodowych, z którego skorzystał przedstawiając dokumenty w postępowaniu apelacyjnym.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy stwierdził, że wydanie rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Należy przesłuchać świadka W. K. oraz przeprowadzić dowody zgłoszone przez pozwaną w odpowiedzi na pozew, rozpoznać wnioski dowodowe powoda zgłoszone w postępowaniu apelacyjnym, a na końcu rozważyć, czy zachodzą warunki do dopuszczenia dowodu z przesłuchania stron. Uzasadniało to zastosowanie art. 386 § 4 k.p.c., tj. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Pomimo iż powód formalnie zaskarżył wyrok jedynie w punktach 1. i 2., Sąd Okręgowy uchylił go w całości, gdyż punkt 3. zawierał rozstrzygnięcie o kosztach postępowania (nieuiszczonych kosztach sądowych), które zawsze ma charakter pochodny w stosunku do orzeczenia co do istoty i jego treść zależy od wyniku procesu. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd Rejonowy ustali, czy zachodzą podstawy do przyjęcia odpowiedzialności deliktowej pozwanej spółki za szkodę poniesioną przez powoda. Winien mieć przy tym na uwadze, że – wbrew dotychczas wyrażonemu pogładowi – ciężar wykazania okoliczności świadczących o przedawnieniu roszczenia spoczywa na stronie pozwanej. To strona pozwana wywodzi przecież skutki prawne z upływu terminu przedawnienia, gdyż zgłaszając zarzut w tym zakresie zmierza do uchylenia się od zaspokojenia roszczenia (art. 117 § 2 k.c.). Zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c., Sądowi Rejonowemu pozostawiono rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk /-/ Agata Szlingiert /-/ Magdalena Kaźmierczak